

MOSTY

Wydaje Hszomer Haca'ir w Polsce Wychodzą trzy razy w tygodniu
we wtorki, czwartki i soboty

Rok IV

Łódź, czwartek 17 lutego 1949 r.

Nr 21 (291)

Z PRAC KOMISJI MEDIACYJNEJ

TEL-AWIW (Kol Israel).—Członkowie Komisji Mediacyjnej przeprowadzili rozmowę z premierem rządu egipskiego i ministrem spraw zagranicznych. Delegat turecki Komisji dr Jalczyn oświadczył, że zadowolony jest z przebiegu rozmowy. Zadań Komisji jest wysondowanie opinii rządów arabskich, w związku z porażką na froncie palestyńskim. Komisja nie opracuje żadnego własnego projektu rozwiązania konfliktu. Przedłoży ona jedynie sprawozdanie ze swej pracy Zgromadzeniu Generalnemu ONZ w kwietniu lub wrześniu br.

NA FALI DNIA Inauguracja Zgromadzenia Ustawodawczego

W poniedziałek odbyło się w Jerozolimie inauguracyjne posiedzenie pierwszego Zgromadzenia Ustawodawczego odrodzonego państwa Izrael. Fakt to niewątpliwie historyczny, który zostanie powitany nie tylko przez społeczeństwo Izraela ale i przez masy żydowskie w świecie.

Otwarcie pierwszego parlamentu Izraela jest jeszcze jednym dowodem utrwalenia się bytu samodzielnego państwa żydowskiego. Nowa Konstytuanta wybierze stały rząd Izraela. W połączeniu z uznaniem Izraela przez 40 państw stwarza to już wszelkie warunki dla przyjęcia do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Konstytuanta będzie miała ważne i odpowiedzialne zadania do wypełnienia. Ma ona opracować konstytucję, ustalić ustrój państwa, jego oblicze i charakter. Od prac Konstytuanty zależy będzie czy nowa konstytucja zapewni demokratyczny ustrój państwa.

Zjednoczona Partia Robotnicza w swym programie wyborczym przedstawiła wytyczne takiej konstytucji, która zapewniłaby w pierwszym rzędzie prawa ludu pracującego. Projekt Mapam zmierza do tego, by Izrael stał się republiką ludową, w której władza spoczywa w rękach ludu. Winny być zagwarantowane wszelkie swobody obywatelskie, jak wolność sumienia, słowa, piśma i zrzeczenia się. Należy zapewnić pełną swobodę rozwoju mniejszościom narodu w tym i pełnię praw dla kobiety.

W obliczu ataków kół klerykalnych najważniejszym postulatem jest oddzielenie religii od państwa i zapewnienie świeckiego charakteru państwa. Klasa robotnicza musi mieć zagwarantowaną swobodę organizowania się w ramach zawodowych, swobodę walki klasowej i prawo do strajku, jako głównego oręża w tej walce. Konstytucja musi zapewnić wszystkie dotychczasowe osiągnięcia klasy robotniczej, w pierwszym rzędzie uznając Histadrut Haowdim jako jedynego reprezentanta robotników.

Konstytucja określi również charakter i organizację armii. Niewątpliwie głównym zadaniem państwa winna być troska o armię i o jej bojowników. Dyskusja na temat Palmachu wykazała, jak doniosłym jest problem charakteru wojska izraelskiego. Powinno ono się opierać o elementy ludowe i chaluucowe. Zastużona formacja Palmachu winna odzyskać swe prawa.

Zgromadzenie Ustawodawcze zajmie się również problemami gospodarki narodowej. Zjednoczona Partia Robotnicza opracowała program przewidujący, że główne gałęzie gospodarki, jak źródła wodne, elektryczność, bogactwa naturalne, przemysł zbrojeniowy, rafinerie itp. — zostaną znacjonalizowane. Dotyczy to również ziemi w pustynnych polaciach kraju.

Zgromadzenie Ustawodawcze zadecyduje jeszcze o uregulowaniu wielu innych problemów życia społecznego Izraela. Stąd prace Konstytuanty będą śledzone z zainteresowaniem zarówno przez społeczeństwo Izraela jak i masy żydowskie w świecie.

M. W.

KOMUNIKAT

Komisja Organizacyjna Zjednoczeniowego Zjazdu Zjedn. Ż.P.R. Poalej-Syjon i Ż. P. R. Hszomer-Haca'ir w Polsce zawiadamia, że z przyczyn technicznych data Zjazdu Zjednoczeniowego, ustalona uprzednio na dzień 19 b.m., zostaje odroczone do połowy marca b.r.

Dokładny termin Zjazdu zostanie podany oddzielnie.

KOMISJA ORGANIZACYJNA

Pierwsze posiedzenie parlamentu w Jerozolimie Prez. Weizman: „Izrael będzie domem i schronieniem dla Żydów ze wszystkich części świata“

TEL-AWIW (Kol Israel). Wczoraj po południu nastąpiło w Jerozolimie uroczyste otwarcie Zgromadzenia Ustawodawczego odrodzonego państwa Izrael. Już od samego rana w mieście panował uroczysty nastrój. Gmachy państwowe i budynki prywatne przybrane były flagami narodowymi.

Na otwarcie przybyli członkowie korpusu dyplomatycznego, weterani ruchu syjonistycznego, członkowie Sądu Najwyższego. Tysięczne tłumy zgromadziły się przed budynkiem Agencji witając entuzjastycznie przybyłych delegatów.

Na sali obrad widnieje olbrzymi portret Teodora Hercla, po obu jego stronach flagi Izraela i herb.

Wśród miejsc przeznaczonych dla członków Zgromadzenia dwa pozostały puste. Mają one symbolizować udział w dzisiejszej historycznej uroczystości ofiar nazizmu w Europie i bohaterów poległych w wojnie wyzwoleniczej Izraela.

Wśród obecnych daje się zauważyć wielkie wzruszenie. Trzema uderzeniami młotka prezydent Cha'ım Weizman otwiera sesję Zgromadzenia. W swym przemówieniu prez. Weizman dał wyraz osobistej dumy, że danym mu było dożyć do chwili realizacji wizji powrotu narodu do jego ojczyzny. Prof. Weizman omówił szlak, który przebył ruch syjonistyczny od pierwszego Kongresu Sy-

jonistycznego w Bazylei i pierwszych chaluucim do dnia dzisiejszego — otwarcia Zgromadzenia Ustawodawczego w Jerozolimie. Następnie prez. Weizman pozdrowił wszystkich Żydów przebywających obecnie w różnych zakątkach świata, zapewniając ich, że państwo Izrael w każdej chwili będzie dla nich domem i schronieniem. Prezydent wyraził przekonanie, że naród żydowski posiadający mocno rozwinięte poczucie wolności i sprawiedliwości wcieli te zasady w życie przy organizacji swojego życia narodowego i społecznego.

Po przemówieniu prezydenta Rady Państwa każdy ze 120 delegatów złożył uroczyste ślubowanie. Przewodniczącym Zgromadzenia wybrany został Józef Szprincak, zaś dwaj wice-przewodniczący wybrani będą w dniu jutrzejszym. Następnie utworzono stałą komisję, w której uczestniczą wszystkie partie reprezentowane w Zgromadzeniu Ustawodawczym. Na tym posiedzenie Zgromadzenia odroczone do dnia następnego.

Następnie premier Ben Gurion, członek Zgromadzenia oraz szef sztabu Armii wzięli udział w uroczystej inauguracji zasadzenia lasu dla upamiętnienia obrońców Jerozolimy.

Ben Gurion oświadczył

Przeniesienie stolicy do Jerozolimy - sprawą przesądzoną

TEL-AWIW. Premier Ben Gurion oświadczył na konferencji prasowej, że sprawa przeniesienia stolicy państwa Izrael z Tel-Awiwu do Jerozolimy jest przesądzona. Podkreślił on, że komisja ONZ nie posiada odpowiednich kompetencji, by decydować o tym czy Jerozolima ma czy nie ma być stolicą państwa Izrael. „Jerozolima — powiedział premier — była już stolicą państwa żydowskiego 3.000 lat temu“.

W związku z powyższym oświadczeniem

prasa zwraca uwagę, iż na uroczystości otwarcia Zgromadzenia Ustawodawczego obecni byli przedstawiciele dyplomatyczni ZSRR i krajów demokracji ludowej oraz konsulowie Holandii i krajów skandynawskich. Natomiast przedstawiciele dyplomatyczni USA, Anglii i Francji nie wzięli udziału w uroczystości otwarcia, twierdząc, że ich obecność mogłaby być interpretowana jako aproba wyboru Jerozolimy na stolicę państwa żydowskiego.

Czy kompromis na Rodosie?

Państwa arabskie grożą wykluczeniem Transjordanii z Ligi Arabskiej

TEL-AWIW (Kol Israel). Wśród opinii publicznej śledzi się w dalszym ciągu z zainteresowaniem za przebiegiem rokowań na wyspie Rodos. Pisma izraelskie snują szereg domysłów na temat ewentualnych horoskopów finalizacji rokowań. Tak np. ze źródeł nieoficjalnych podają, że punktem spornym między Izraelem a Egiptem jest kwestia miejscowości El Hafir położonej w pobliżu granicy egipskiej. Miejscowość ta i wojska egipskie znajdujące się na tym obszarze są otoczone przez armię Izraela. Egipcjanie żądają uznania tego terytorium neutralnym, czemu bezwzględnie sprzeciwia się delegacja Izraela. Pismo egipskie „Akbar Al Jam“ donosi, że podobno rząd USA zamierza interweniować wobec zaistniałego kryzysu w rokowaniach na Rodosie i usiłować będzie skłonić rządy obu państw do porozumienia.

Tymczasem minął już miesiąc od rozpoczęcia rokowań na Rodosie. Dr Bunche, jak zwykle, zakazuje optymizmu i spodziewa się zakończyć rokowania jeszcze w bieżącym tygodniu, po czym zamierza zaprosić na wyspę delegację transjordańską.

W dniu wczorajszym powrócił na Rodos płk. Jadin przywożąc ze sobą instrukcje rządu Izraela, w związku z trudnościami, jakie wyłoniły się w czasie ostatnich rozmów. W kołach współpracowników ONZ twierdzą, że jakoby obie strony wyraziły już zgodę na ostatnie kompromisowe propozycje przedstawione przez dra Bunche'a.

ZABIEGI ABDULLI

A tymczasem następny kandydat do rozmów z Izraelem rozwija ożywioną działalność, celem zapewnienia sobie poparcia dla jego planu przyłączenia arab-

skiej części Palestyny do Transjordanii. Jak donosi korespondent Reutera, Abdulla organizuje grupy swych zwolenników nie tylko na terenach zajętych przez Legion, ale i również wśród uchodźców znajdujących się na terytoriach sąsiednich państw. W meczetach na terenie okupowanym przez Legion wprowadzono specjalną modlitwę na cześć „wielkiego władcy Abdulli“. Aby pozyskać uchodźców Abdulla udziela im wszelkich ułatwień na terenie Transjordanii. 2000 z nich uzyskało już obywatelstwo transjordańskie.

Te zabiegi władcy Transjordanii wzmogły niepokój państw arabskich. Na najbliższym posiedzeniu Ligi Arabskiej ma być poruszona kwestia wyłączenia się Transjordanii z solidarnego postępowania państw arabskich w konflikcie palestyńskim. Jedną z gazet syryjskich uważa, że Transjordanii zostanie wykluczona z Ligi Arabskiej. Abdulla jednak, czując za sobą poparcie Wielkiej Brytanii, zmierza konsekwentnie do osiągnięcia swego celu. Z Rawat Amon donoszą, że została już wyznaczona delegacja transjordańska, która w dniu jutrzejszym uda się na wyspę Rodos. Składa się ona z czterech oficerów i dwóch osobistości cywilnych. Trzy inne państwa arabskie Syria, Liban i Irak odmówiły już wprawdzie oficjalnie udziału w rokowaniach, mimo to jednak w dalszym ciągu naradzają się nad tą kwestią. W dniu wczorajszym premier Libanu przybył do Damaszku wioząc list dla premiera Iraku. Również delegat rządu irackiego przybył do Syrii,

Trzy warunki państw arabskich

DAMASZEK (BS) W ślad za oficjalną zapowiedzią rokowań transjordańsko-żydowskich, korespondent Reutera donosi z

Damaszku, że Syria, Liban, Irak, Jemen i Saudyjska Arabia godzą się na rozpoczęcie rozmów z Izraelem w sprawie zawieszenia broni pod następującymi warunkami: 1) Żydzi zobowiążą się do przyjęcia z powrotem arabskich uchodźców z Palestyny, 2) rząd Izraela nie zmieni statutu Jerozolimy, aż do czasu wydania odpowiednich zaleceń przez Komisję rozjemczą ONZ, 3) rokowania żydowsko-egipskie zakończą się porozumieniem.

Wydaje się, że w szczególności warunek drugi nie ma żadnych szans na przyjęcie go przez Żydów.

Na widowni

Polscy związkowcy do proletariatu Norwegii

Warszawa (PAP). Komisja Centralna Związków Zawodowych wysłała list do związków norweskich, w którym czytamy m. in.: „Z prasy i radia dowiadujemy się o wystąpieniach związkowców norweskich przeciwko próbom imperialistów wciągnięcia Norwegii do wojennego bloku, ukrywającego się pod nazwą „Paktu Północno - Atlantyckiego“.

Pragniemy Wam zakomunikować Towarzysze, że polscy związkowcy witają gorąco wszelkie Wasze poczynania, służące sprawie utrwalenia demokratycznego pokoju.

Wy, którzy sami przeszliście przez piekło okupacji faszystowskiej i pamiętacie okrutne cierpienia spowodowane ostatnią wojną światową, dobrze zdajecie sobie sprawę, że robotnicy polscy nie mogą obojętnie przyglądać się machinacjom podległym wojennym i nie mogą milczeć, gdy anglo - amerykański kapitał finansowy, w swym dążeniu do opowania świata, stale i systematycznie gwałci zasady pokojowej współpracy narodów.

Związkowcy widzą bezpośredni związek między próbą rozbięcia międzynarodowej jedności związków zawodowych i nieustannym dążeniem imperialistów do podważenia pod staw ONZ, między zachowaniem po wojnie wspólnego sztabu wojskowego w Waszyngtonie i dążeniem do odbudowy agresywnych Niemiec, między montowaniem Unii Zachodniej i paktu północno - atlantyckiego a odroczeniem propozycji pokojowych Generalis simusa Stalina.

Robotnik polski widzi jasno bezwzględna, brutalna konsekwencje w dążeniu amerykańskich potentatów finansowych do rozpetania nowej rzezi światowej i z oburzeniem potępia ich agresywną politykę. Życie i doświadczenie, obficie krwią opłacone, nauczyło robotników, że rozpętywanie hecy wojennej i imperialistyczne zbrojenia prowadzą niechybnie do obniżenia poziomu życiowego mas pracujących, do pozbawienia ich praw i swobód związkowych, do nowej rzezi milionów, i że tylko trwały demokratyczny pokój, poszanowanie praw demokratycznych, pokojowa odbudowa i rozbudowa gospodarcza kraju, jest podstawą i warunkiem pomyślnej działalności związkowej, jest drogą do rzeczywistego polepszenia i podniesienia warunków bytu mas pracujących.

W imieniu milionów związkowców polskich zwracamy się do Was z prośbą o poinformowanie związkowców Norwegii o naszym stanowisku.

Łączą nas wspólne cierpienia lat okupacji i wojny, braterstwo wspólne przelanej krwi w Narwiku i na innych polach bitew z hitlerowskim najeźdźcą, łączą nas solidarność klasowa, pragnienie trwałego pokoju i dobrobytu dla mas pracujących naszych krajów“.

C. SZACHUM

W walce o prymat w Histadrut Haowdim

(Korespondencja wł. „Mostów“)

TEL AWIW 10 lutego. — Napięcie panujące wśród społeczeństwa izraelskiego w związku z wyborami do Konstytuandy osłabło wprawdzie, ale nie całkowicie. W dwa tygodnie bowiem po ogłoszeniu wyników mają się odbyć nowe wybory. Tym razem do Federacji Związków Zawodowych — Histadrut Haowdim. A choć w wyborach tych wezmą udział jedynie ludzie pracy — członkowie Histadrutu — to jednak z uwagi na to, że większość mandatów w parlamencie uzyskały frakcje robotnicze, zainteresowanie powyższymi wyborami zaznacza się we wszystkich kołach społeczeństwa.

Sama kampania przedwyborcza odbywa się w ramach poszczególnych partii robotniczych i już kilka dni po ogłoszeniu wyników wyborów do Zgromadzenia Ustawodawczego osiągnęła maksymalny punkt nasilenia.

Równoległe z tą kampanią urzęduje bez przerwy Centralna Komisja Wyborcza, przy Komitecie Wykonawczym Histadrutu. Przysądza trzeba, że zadanie tej Komisji, polegające na zapewnieniu każdemu członkowi Histadrutu przysługującego mu prawa głosu, jest wielce utrudnione — wobec masowego napływu nowych imigrantów, wzmoczonego ruchu ludności oraz wobec okoliczności, że wielu członków Federacji znajduje się jeszcze w szeregach Armii Izraela.

W zasadzie prawo głosu przysługuje każdemu członkowi Histadrutu, który ukończył 18 lat, a którego przynależność do Federacji obejmuje okres nie mniejszy od trzech miesięcy. Regulamin wyborczy wysuwa przy tym warunek, że składki członkowskie muszą być opłacone w całości, z tym jednak, iż członkowie, którzy należą do Histadrutu mniej niż rok, mogą uiścić połowę przypadających na nich składek.

W obecnych warunkach, gdy do kraju przybywają tysiączne rzesze Żydów z diaspory, regulamin ten traci nieco anachronizm, pozbawia bowiem prawa głosu wielu spośród nowoprzybyłych olim — a to z dwóch względów; po pierwsze dlatego, że nie mają oni wymaganego „stażu“, po drugie zaś, ponieważ składki

członkowskie są dość wysokie i niewspółmierne do dochodów nowego imigranta. W ostatniej chwili okazało się że wiele tysięcy spośród olim nie będzie mogło uczestniczyć w wyborach z powodu zalegania ze składkami członkowskimi. Na tym tle doszło do zatargu w łonie Komitetu Wykonawczego Histadrutu. Przedstawiciele Mapam domagali się przedłużenia terminu „załatwienia prawa wyborczego“, czemu stanowczo sprzeciwia się rzecznik Mapai. Ten ostatni wskazał na okoliczność, że przedłużenie wspomnianego terminu pociągnęłoby za sobą odroczenie wyborów, co zdaniem mówcy mogłoby rzekomo poderwać autorytet Histadrutu. Argument ten brzmiał w uszach przedstawiciela Mapai tym dziwniej, że gdy analogiczna sytuacja wytworzyła się przed wyborami do Konstytuandy (a prestiż państwa mógł faktycznie ucierpieć) Mapai bynajmniej nie zdradzała z tego powodu zaniepokojenia.

Czym się więc tłumaczy to niekonsekwentne postępowanie?

W myśl porozumienia osiągniętego w swoim czasie między przedstawicielem Komitetu Wykonawczego Histadrutu (członkiem Mapai) a Agencją Żydowską, instytucja ta miała pokryć z własnych funduszy składki członkowskie nowych imigrantów, którzy się zwrócą do niej w tej sprawie. W szczegóły tego porozumienia „wtajemniczeni“ zostali jedynie nowi olim. członkowie Mapai. Nic dziwnego zatem, że przedstawiciele tej partii mogli ze spokojem mówić o „naruszeniu autorytetu“ Histadrutu na wypadek odroczenia terminu wyborów do Federacji. Mimo to delegatowi Mapam udało się ujawnić kulisy tych machinacji i przeforsować postulat przesunięcia ostatecznego terminu „załatwienia prawa wyborczego“.

Specjalnego rozpatrzenia wymagała również kwestia głosowania żołnierzy. Doświadczenie poprzednich wyborów wykazało, że również na tym odcinku — podobnie, jak w wypadku nowych olim — mogą wyniknąć poważne trudności. Dlatego też Centralna Komisja Wyborcza ustaliła specjalny regulamin dla głosujących żołnierzy. W myśl tego regulami-

nu prawo wyborcze żołnierza nie jest uwarunkowane uiszczeniem zaległych składek. Żołnierz może oddać swój głos bądź to w swoim obozie, bądź też w innych punktach wyborczych, a za dowód tożsamości służy mu, w braku innych dokumentów, książeczka wojskowa.

W rezultacie prac Centralnej Komisji okazało się, że uprawnionych do głosowania będzie 175.000 ludzi. Do wyborów zgłoszono 5 list kandydatów następujących partii: Mapam, Mapai, Partia Komunistyczna, Haowed Hacijoni i Haowed Hadati (robotnicy religijni). Ta ostatnia lista jest związana z listą Mapai (jeśli idzie o nadwyżkę głosów).

W tutejszych kołach zwracają uwagę na znamieny fakt, że do obecnych wyborów nie wystawiła swej odrębnej listy Alija Chadasa (Żydzi niemieccy), która przy ostatnich wyborach osiągnęła 3,1 proc. Władze tego ugrupowania poleciły wszystkim swym członkom oddać głosy na listę Mapai. Oba te fakty — związane list Haowed Hadati z Mapai oraz polityka wyborcza Alija Chadasa — są wynikiem usilnych starań burżuazji wywarcia pośredniego wpływu na ostateczny rezultat wyborów do Histadrutu. Na ogół w kołach pracodawców i fabrykantów oczekuje się z niepokojem wyniku tych wyborów, istnieje tam bowiem poważna obawa przed wzrostem wpływów lewicowego skrzydła w Federacji Związków Zawodowych.

„W wyborach do Konstytuandy“ — utrzymują rzecznicy tych kół — „niektórzy robotnicy głosowali za Ben Gurionem. W wyborach jednak do Histadrutu, gdy chodzi o obronę praw robotnika oraz podniesienie jego stopy życiowej, postarają się oni o wzmocnienie wpływów lewicy“.

To przekonanie panuje w licznych kołach społeczeństwa, a dał jemu wyraz w zdecydowanej formie pewien robotnik, który oświadczył publicznie „Będę głosował za Mapam, aby kapitaliści nie mogli spać spokojnie“.

Jest w pełni zrozumiałe to zdenerwowanie pracodawców, albowiem nie uważają oni Mapai za swego wroga w łonie Histadrutu. Starają się oni również wpłynąć na wynik wyborów (na korzyść Mapai) rozpowszechniając pogłoski obliczone na dyskredytację lewicy w oczach ruchu robotniczego.

Tak np. gazety mieszczańskie lansują nieustannie pogłoski, jakoby wyniki wyborów do Konstytuandy świadczyły o uszczerpkowaniu wpływów Mapam w kibucu Meuchad. W rzeczywistości sprawa ma się wręcz odwrotnie: Mapam wykazała swoją siłę w osiedlach kibucu Meuchad, osiągając tam przeszło 60 proc. wszystkich głosów.

Bezmyślną i swawolną próbę podjął w tym kierunku organ faszystów żydowskich („Chejrut“), który zamieścił tustymitami członkami napływającą wiadomość: „Bentow i Cyzling postanowili przejść do kibucu Meuchad i wstąpić do partii Mapai“. Wiadomość ta, której każde słowo świadczy o obłudzie i analfabetyzmie politycznym jej autorów, została podchwytana przez mieszczańską gazetę „Haarec“ i ukazała się w jej południowym wydaniu pod „sensacyjnym“ nagłówkiem: „Rozłam w kierownictwie Mapam“. Oble te gazety, rzecz jasna, naraziły się jedynie na pośmiewisko. A jednak — by zacytować słowa Szekspira — „w szaleństwie tym jest również pewien system...“ Jest to „system“ pracodawców, którzy wszelkimi drogami starają się wzmocnić pozycję ugodowców w łonie ruchu robotniczego i zdyskredytować te siły, które konsekwentnie bronią praw robotników.

W kampanii wyborczej do Histadrutu główna rozgrywka odbywa się między Mapai i Mapam. Jest rzeczą wielce charakterystyczną, że propaganda Mapai zmieniała z gruntu swą taktykę w porównaniu z kampanią wyborczą do Konstytuandy. Wtedy mówcy tej partii prawie że nie wysuwali postulatów robotniczych, szermując niemal wyłącznie hasłami ogólnonarodowymi. Daje się to łatwo wyjaśnić, okolicznością, że Mapai starała się w owych dniach pozyskać głosy drobniocześnieństwa i innych nieproletariackich elementów i dobiegała hasła, które właśnie tym kołom najbardziej przypadły do gustu. W łonie jednak Histadrutu elementy te są słabo zastąpione, a Mapai zarzuca dotychczasowe środki propagandy, wysuwając postulaty i hasła robotnicze.

(Dokończenie na str. 3-4)

Brytyjska demonstracja dyplomatyczna

Gdy zawodzą wszelkie metody-imperialiści próbują montować „regionalne“ bloki...

Damaszek (E. S.) Dziennik „Alfea“ donosi, że w najbliższym czasie oczekiwana jest „brytyjska demonstracja dyplomatyczna“, która ponownie postawi na porządku dziennym problem regionalnego bloku defensywnego na Bliskim Wschodzie.

Poniższe wiadomości o pobycie ministra spraw zagranicznych Turcji, Sadaka w Londynie zdają się potwierdzać przypuszczenia o tej „demonstracyjnej dyplomacji“.

SPOTKANIE SADAKA Z BEVINEM

Londyn (E. S.) Minister spraw zagranicznych Turcji, Sadak, odbył konferencję z ministrem Bevinem. Korespondent Reutera do wiadomości, że przebieg konferencji była sprawa „rozszerzenia paktu atlantyckiego na cały basen śródziemnomorski“. Ministrowie omawiali również projekt utworzenia „unii śródziemnomorskiej“, w skład której weszłyby Turcja, Grecja, Wielka Brytania, Francja i Włochy.

Sadak udzielił wywiadu korespondentowi dyplomatycznemu Reutera. Sadak oświadczył, że „dyplomaci zachodni będą musieli w bliskiej przyszłości zająć się problemem

rozszerzenia atlantyckiego systemu bezpieczeństwa na Morze Śródziemne“. Turcja „ma nadzieję, że Pakt Atlantycki zostanie podpisany jak najrybniej, jakkolwiek sama nie należy geograficznie do grupy Atlantyku. Sadak nie chce się rozwódzić na temat struktury „sojuszu śródziemnomorskiego“, ale przy puszcza, iż w skład tego sojuszu wejdą: Turcja, Grecja, Włochy, Francja i Wielka Brytania, jako „bezpośrednio zainteresowane“.

Odznaczenia bez różnicy dla żołnierzy i oficerów

Tel-Awiw (ZAT). Jak już pokrótce donosiliśmy, sztab Armii Izraela ustanowił odznaczenia za szczególne zasługi dla żołnierzy i oficerów armii izraelskiej. Odznaczenia te będą nadawane bez różnicy rangi zarówno dla żołnierzy jak i oficerów. Na listę odzna-

czonych włączono poległych w walce o wyzolenie. Każdy order może być nadany kilkakrotnie tej samej osobie. Sztab generalny postanowił nadać odznaczenia również obcym obywatelom walczącym w Armii Izraela.

Na froncie kolonizacji

Tel-Awiw (ZAT). Przewodniczący Związku Robotników Rolnych, weteran ruchu kolonizacyjnego, Abraham Harfeld zakomunikował, iż rząd Izraela wydał Keren Kajeme-

towi zezwolenie na zakup miliona dunamów ziemi. Obszar, który ma być zakupiony, znajduje się częściowo w Galilei (600.000 dunamów) — jest to część korytarza łączącego Je rozolime z równiną nadbrzeżną. Pozostałych 400.000 dunamów znajduje się w Negewie na obszarze między Beerszewą a Gazą. Zgodnie z umową trzecia część dochodu ze sprzedanej ziemi zostanie przeznaczona na cele kolonizacji.

Tel-Awiw. (Obsł. wł.) Biuro statystyczne opublikowało niedawno cyfry charakteryzujące zwyczaj cen w kraju w ostatnim okresie. Największą tendencję zwyżkowa wykazują ceny na meble i przedmioty użytku domowego, następnie zaś produkty żywnościowe.

Dane statystyczne wykazują, że największą część kosztów utrzymania pochłania żywność — mianowicie 68 proc. ogólnej sumy wydatków. Natomiast koszty odzieży, urządzenia domowego itd. wynoszą około 12 proc. Wzrost cen żywności jest jeszcze jednym dowodem konieczności wzmocnienia produkcji rolnej. Związane to jest z obecną polityką absorpcji imigrantów, którzy winni być kierowani w pierwszym rzędzie do

Posiedzenie Sejmowej Komisji Administracji i Bezpieczeństwa

WARSZAWA PAP. W dniu 14 b.m. obradowała pod przewodnictwem posła Dąba (PZPR) sejmowa Komisja Administracji i Bezpieczeństwa Publicznego.

W czasie obrad poseł Guzik (SD) zreferował budżet Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego na r. 1949.

Po dyskusji Komisja przyjęła następujące dwie uchwały:

1) Komisja Administracji i Bezpieczeństwa Publicznego po wysłuchaniu referatu posła Guzikiego wyraża uznanie za wielki wysiłek jakiego dokonało Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego w dziele zabezpieczenia porządku i bezpieczeństwa w kraju w walce z reakcyjnym podziemiem politycznym i gospodarczym. Komisja stwierdza, że działalność władz bezpieczeń-

stwa zdobywa sobie coraz większe uznanie szerokiej mas świata pracy.

2) Komisja Administracji i Bezpieczeństwa Publicznego po wysłuchaniu sprawozdania posła Guzikiego oraz wyjaśnień przedstawiciela MBP — wita z uznaniem wprowadzoną przez MBP akcję szkolenia zawodowego i zarobkowego więźniów oraz projektowaną reformę systemu więziennego.

Komisja wyraziła pogląd, że dla zapewnienia prowadzenia akcji szkolenia zawodowego więźniów konieczne jest powiększenie budżetu MBP w dziale więziennictwa po stronie wydatków na wyposażenie warsztatów w maszyny jak również na koszty nauczania zarobkowego więźniów.

Nowa premiera w Łódzkim Teatrze

Zespół Łódzkiego Teatru Żydowskiego przygotowuje nową, nader interesującą premierę. Początkujący dramaturg Sz. Diamant zaprezentuje się naszej publiczności jako autor sztuki „W noc zimową...”.

O wartości nowej sztuki świadczy fakt, że została ona wydana w formie książkowej i była przedmiotem kilku dyskusji publicznych, spotykając się z bardzo dodatnią oceną krytyków i publiczności. Poza tym jest to pierwsza po wojnie oryginalna — żydowska sztuka, traktująca w sposób realistyczny wydarzenia z okresu okupacji niemieckiej w Polsce. Przejścia żydowskie z tych „lat pogardy“ przedstawione są w sztuce jakby od zewnątrz, przez pryzmat psychiki chłopca polskiego, reagującego na wydarzenia, których ofiarami padają współobywatele — Żydzi. Tem akcją jest polska wieś w Jaworskim. Wiadomo, że w tych właśnie okolicach szczególnie silny był ruch oporu przeciw Niemcom, co również znajduje swój wyraz w sztuce.

Reżyseria sztuki leży w niezawodnym ręku Idy Kamińskiej. Cały zespół aktorski Łódzkiego Teatru Żydowskiego bierze udział w tym przedstawieniu. Dekoracje projektował artysta-malarz Aleksander Bogen, wykonał je — Edward Grajewski. Kompozytor Saul Berezowski skomponował oryginalną ilustrację muzyczną.

Dyrekcja Łódzkiego Teatru Żydowskiego dokłada wszelkich starań, by premiera sztuki Sz. Diamanta, która odbędzie się w sobotę 19 bm., wypadła jak najlepiej.

W 6-ą rocznicę I-jej „akcji likwidacyjnej“ w Białymstoku

BIAŁYSTOK (ZAP) W 6 rocznicę pierwszej akcji likwidacyjnej w getcie Białegostoku przed stawiące miejscowego społeczeństwa żydowskie go udał się na miejsce straceń i na cmentarz. Pochód, na czele którego kroczyły delegacje z wieńcami od WKZ, Kongregacji Wyznaniowej, Zw. Białostoczan, Tow. Kultury, spółdzielni żydowskich itd. zatrzymał się przy tablicy pamiątkowej, ustawionej na miejscu stracenia Iechaka Malmeda, przy ruinach wielkiej synagogi żydowskiej, spalonej razem z dwoma tysiącami Żydów oraz przy bratnich mogiłach męczenników i bohaterów.

Zgromadzona ludność żydowska w skupieniu wysłuchała przemówienia ob. Białostockiego. Kantor H. Estrow odśpiewał El Molé Rachamim.

Wieczorem w sali klubu im. Kapłana odbyła się uroczysta akademii żałobna. W prezydium zasiadli przedstawiciele Komitetu Żydowskiego, Towarzystwa Kultury i Kongregacji Wyznaniowej.

Zagajając akademię przew. ob. Hagmajer wskazał na nierówną walkę Żydów z okupantem hitlerowskim oraz oddał hołd pamięci dziecięctwa tysięcy męczenników — ofiar bestialstwa ludobójców niemieckich. Mówca wspominał że w miejscowym więzieniu czeka na zasłużoną karę kat białostockiego getta obersturmfuehrer Friedl.

Następnie zebrani chwilą milczenia uczcili pamięć poległych. O przebiegu tragicznej akcji lu towej mówił ob. Czernichow podkreślając szcze gólnie rolę ruchu oporu w walce o uratowanie życia i honoru ludności żydowskiej. Ob. Białostocki opowiedział następnie o udziale żydowskiej młodzieży robotniczej w walkach getto wych. Na zakończenie akademii odbyła się część artystyczna z udziałem artystów Kolesnikowa, Brokera oraz koła muzycznego Żydowskiego To warzystwa Kultury.

Ze sportu

ZKS — WICEMISTRZEM WROCLAWIA

WROCLAW (ZAP) Ostatnie finałowe spotkanie rozegrane pomiędzy ZKS i CPN, przyniosło zwycięstwo Żydowskiemu Klubowi Sportowemu i tytuł v. mistrza Wrocławia.

Jak wiadomo tytuł mistrza Wrocławia w tenisie stołowym zdobyła drużyna „Gwiadzy“.

ŻYDOWSKI KLUB SPORTOWY CUIAWIA 5:4.

WŁOCŁAWEK (ZAP) W dniu 7-go bm. roze grano ciekawe spotkanie z cyklu rozgrywek o mistrzostwo Pomorza A-klasy w ping-pongu po między Żydowskim Klubem Sportowym z Włocławka a miejscową Cuiawią.

Mecz zakończył się po zaciętej walce wynikiem 3:4 na korzyść gości.

W KILKU WERSZACH...

— Pierwsza grupa emigrantów z Szanghaju złożona z 820 osób przybyła dziś do Hajfy. Emigranci przywiozli statek Negba. Emigranci znajdowali się 8 miesięcy w drodze. Są to przeważnie Żydzi z Polski i Austrii przebywający od kilkudziesięciu lat w Chinach.

— Organ Czerwonej Armii „Krasnaja Zwiezda“ oskarża USA i Wielką Brytanię o montowanie bloku państw arabskich dla zabezpieczenia swych imperialistycznych interesów. Blok montowany jest przez kierownika sekcji Bliskiego Wschodu w brytyjskim Foreign Office — generala Claytona.

— Amerykański KKL zebrał w ciągu ostatnich czterech lat 85 milionów dolarów na cele wykupu ziemi!

Sąd Społeczny CKŻP rozpatruje sprawy kolaborantów

WARSZAWA (ZAP) Ostatni miesiąc był bardzo pracowitym dla Sądu Społecznego przy CKŻP. — Na sesjach wyjazdowych w Łodzi, Krakowie i Wrocławiu rozpatrywano przy udziale przedstawicieli miejscowego społeczeństwa sprawy osób oskarżonych o kolaborację i niezachowanie w okresie okupacji postawy godnej obywatela Żyda.

O procesie w Łodzi donosiliśmy już w naszym piśmie. Poniżej podajemy sprawozdanie z rozpraw w Krakowie i we Wrocławiu.

Pod przewodnictwem adw. Temczyzna z udziałem członków sądu Koniecpolskiej, Altera oraz miejscowych asesorów: adw. Melcera, Groblera, adw. Sniedzińskiego i ob. Fiszgrunda rozpatrzono sprawę Ruty Fakler, obecnie zamieszkałej w Boliwii, żony byłego „kapo“ w Płaszowie. Była ona oskarżona o to, że ponosi odpowiedzialność za okrucieństwa, popełnione przez jej męża, przez namawianie go do brutalnego zachowania się w stosunku do współwięźniów. Przewód sądowy nie potwierdził jednak aby ob. Fakler miała

wplyw na swego męża, uniewinnił ją dla tego od postawionych jej zarzutów.

Drugą sprawą, która znalazła się na wokandzie Sądu Społecznego w Krakowie było oskarżenie wniesione przeciwko Marianowi Rotkopfowi, o to, że na stanowisku komendanta policji żydowskiej w Boch ni działał na szkodę ludności żydowskiej.

Sprawa ta odbyła się już w dwóch terminach, jednakże na skutek konieczności przeprowadzenia konfrontacji pomiędzy oskarżonym a jednym ze świadków oskarżenia, przebywającym obecnie w Paryżu.

Sąd rozprawę przerwał i zlecił delegatowi Sądu Społecznego w Paryżu przeprowadzić nie tej konfrontacji, po czym rozprawa wznowiona będzie w Krakowie.

NA SESJI WYJAZDOWEJ WE WROCLAWIU

Pod przewodnictwem adw. Temczyzna i ob. Rybaka przy udziale członków Sądu Sz. Rozenberga i miejscowych asesorów: Ernsta, Eisenfelda i Dr. Fuksa rozpatrzone zostały dwie sprawy. Jedną przeciwko b. przewodniczącemu Judenratu w Horodence, adw. Merbaumowi, oskarżonemu o to, że starał się o nominację na to stanowisko u władz niemieckich i na stanowisku tym działał na szkodę ludności żydowskiej. Drugą przeciwko Majerowi Zylberbergowi z Radomia, oskarżonemu o okrucieństwo w obozie w Oświęcimiu, gdzie pełnił funkcję sztabowego. Zylberberg przebywa obecnie w więzieniu i został doprowadzony na rozprawę przez milicję.

Zarzuty postawione adw. Merbaumowi nie zostały potwierdzone, a zeznania głównego świadka oskarżenia Sąd uznał za kłamliwe, wobec czego adw. Merbauma od postawionych mu zarzutów uwolnił, natomiast Zylberberga uznał winnym stawianych mu zarzutów i skazał na wykluczenie ze społeczności żydowskiej na zawsze. Procesy wywołały żywy odzew w społeczeństwie żydowskim. Sala rozpraw była wypełniona po brzegi.

W toku rozpraw zgłaszało się spośród miejscowej ludności wielu świadków — byłych więźniów obozów hitlerowskich, którzy prosili o przesłuchanie ich jako świadków.

Związek Artystów Żydowskich ŁÓDZKI TEATR ŻYDOWSKI, Jaracza 2

Kier. artystyczne: IDA KAMIŃSKA

W sobotę 19-go i w niedzielę 20-go lutego
PRAPREMIERA

W NOC ZIMOWĄ...

sztuka w 3 aktach Sz. Diamanta Reżyseria: IDA KAMIŃSKA
Dekoracje projektował: Aleksander Bogen wykonał Saul Grajewski
ilustracja muzyczna: Saul Berezowski

Początek o godz. 19.30

Bilety do nabycia w kasie teatru od 11 - 14 i od 16 - 19

Dyrektor: mgr M. Melman

Kier. Adm. G. Rotsztein

W walce o prymat Histadrut Haowdim

(dokończenie ze str. 2-ej.)

Pierwszy uderzył w ten ton Ben Gurion. W krótkim okresie, dzielącym terminy obu wyborów, zdołał on już wygłosić dwa przemówienia, jedno o formowaniu nowego rządu, a drugie — o programie swojej partii. Były to najwyraźniej przemówienia przedwyborcze. Przewodnią myślą pierwszego wystąpienia był postulat większości robotniczej w rządzie. Premier zadowolony z rzuconym tego hasła w najogólniejszej formie i nie zadał sobie trudu, by sprecyzować swe żądanie. Takie postawienie sprawy daje mu oczywiście możliwość dowolnego interpretowania swych słów. W drugim przemówieniu Ben Gurion stwierdził, że „jesteśmy już u progu socjalizmu i mamy w państwie wszystkie dane ku temu, aby w

w najbliższym czasie stworzyć w Izraelu „wolną społeczność socjalistyczną“. Wyuczając widocznie, jak bardzo głośno jest powyższe twierdzenie, późniejszy dodał komentarz do słów: „Nie oddzieliczyliśmy naszej drogi po socjal demokracji niemieckiej, nie kopiujemy planów brytyjskich laburzystów i nie naśladowujemy komunizmu radzieckiego“. Mamy własną drogę do socjalizmu... Zrozumiałe, że Ben Gurion nie powiedział nic konkretnego, jak ten jego „własny socjalizm“ będzie wyglądał i jakimi środkami ma on zamiar go zrealizować.

Nie powiedział tego Ben Gurion, nie zdradził tej tajemnicy również inni mówcy Mapai. A wszyscy oni operowali tymi samymi hasłami: większości robotniczej w rządzie, socjalizmu, społeczeństwa

bezklasowego itd. Nie wspomnieli oni jednak ani słowem o żywotnych, konkretnych problemach robotnika, o jego walce ekonomicznej, o samodzielności klasowej i innych zagadnieniach.

Inaczej wyglądała taktyka wyborcza Mapam. Pozostała ona wierna założeniom swej platformy wyborczej, przywódcy tej partii w swych wystąpieniach starali się poddać analizie sytuację w ruchu robotniczym Izraela, sprecyzowali ściśle za dania stojące przed Histadrut Haowdim — zarówno w dziedzinie ogólnej polityki wewnętrznej państwa, jak i we wszystkich najważniejszych sprawach robotnika żydowskiego w Izraelu.

Jako przykład może służyć wystąpienie dra M. Sneh na zebraniu członków i sympatyków Zjednoczonej Partii Robotniczej w Ramat Gan.

Oceniając znaczenie obecnych wyborów do Histadrutu mówca powiedział m. in. „Zwycięstwo Mapam w tych wyborach oznaczałoby a) udaremnienie koalicji między Mapai a prawicą w państwie, b) wzmocnienie sił Histadrutu w jego walce z zarządem faszystowską i z reakcją burżuazyjną, która skonsolidowała się po powstaniu państwa i c) utworzenie kierownictwa Histadrutu, które zapewni samodzielność klasy robotniczej w państwie i będzie konsekwentnie walczyło o podniesienie stopy życiowej mas pracujących i dominującej roli elementów chaluco wych w gospodarce narodowej“.

Przywódcy Mapai — stwierdził dr Sneh — mówią wiele w tej kampanii o idei socjalizmu. Nie wspominają jednak oni o konieczności zmiany systemu podatkowego, o uwolnieniu mas robotniczych od brzemienia podatków i o obciążeniu podatkiem progresywnym warstw posiadających. Importerzy, hurtownicy i pośrednicy — oni właśnie powodują wzrost cen, napelniając niewspółmiernie wysokimi cenami swa kieszenie. Zjednoczona Partia Robotnicza domaga się ustanowienia kontroli państwa nad cenami, jako jedynego środka, który może zapobiec inflacji i drożyznie.

W dalszym ciągu dr Sneh podkreślił, że walka toczy się o prawo do strajku, o szkołę socjalistyczną dla dzieci robotniczych, o demokratyzację wszystkich instytucji municypalnych — o dominującą rolę Histadrutu w państwie.

W chwili, gdy piszemy te słowa, odbywają się ostatnie przygotowania do wyborów. W ciągu jutrzejszego dnia wszyscy członkowie Histadrutu będą zwolnieni z pracy by mogli wziąć czynny udział w wyborach, które będą próbą dojrzałości zorganizowanej części naszej klasy robotniczej

Wybory delegatów na Zjazd Zjednoczeniowy

W niedzielę odbyły się, jak już podawaliśmy wybory delegatów na Nadzwyczajny Zjazd Partii Haszomer Hacair i Zjazd Zjednoczeniowy z Poalej Syjon. Poniżej podajemy sprawozdanie z kilku miast, pozostałe podamy w następnym numerze.

W Krakowie w wyniku wyborów zostali wyznaczeni na Zjazd tow. tow.: Frommer, Wilf, Wilk i Reich.

Łódzki oddział Partii przygotował się grun townie do bliskiego zjednoczenia z bratnią partią Zjednoczoną Poalej-Syjon. Konieczność i celowość zjednoczenia lewicowego ruchu syjonistycznego w Polsce jest dla wszystkich członków łódzkiego snifu zrozumiała, jako nakaz chwili dziejowej i podsta wa skonsolidowania postępowych i rewolucyjnych sił w syjonizmie.

W ciągu ostatnich tygodni odbyły się zebrania, na których omawiano zagadnienia ideologiczne i zjednoczeniowe. M. in. dysku towano nad podstawami berochowizmu i cha lucowego syjonizmu.

Przed tygodniem na zebraniu przedwybor czym dokonano wyboru komisji wyborczej w składzie tow. tow. dr. Baran, Goldmanowa, Rozen, Najman i Elster. Na zebraniu tym, zgodnie z przepisami regulaminu, zgłoszono listy kandydatów na II zjazd ZPR Haszomer Hacair i Kongres Zjednoczeniowy z Poalej Syjon w Warszawie. Ogółem wybrano 10 kandydatów.

W lokalu partyjnym wywieszono spis upraw nionych do głosowania członków, oraz listę kandydujących.

W niedzielę 13 bm. odbyły się wybory. Za interesowanie nimi było znaczne i głosy odda ło 85 proc. uprawnionych.

Po zakończeniu głosowania, o godz. 7 wie czorem otwarto urnę, dokonując obliczenia głosów.

W wyniku wyborów delegatami na zjazd wybrani zostali następujący towarzysze: Glanz, Piwonka, Braun, Kowiński, Kału szynier, Grynspan.

W czwartek dnia 10 lutego br. odbyło się zebranie wyborcze w Kole partyjnym w Warszawie.

Zebraniu przewodniczył tow. inż. Poczymak.

W pierwszym punkcie porządku dziennego tow. Lam wygłosił referat nt. „Drogi Haszomer-Hacair do zjednoczenia“. Prelegent nakreślił drogę Haszomer-Hacair na tle ogólnej rzeczywistości żydowskiej od powstania pierwszych grup szomrowych do Zjednoczonej Partii Robotniczej w Izraelu i Związku Światowego Robotników Żydowskich (Poalej Syjon, Haszomer-Hacair, Achdut Awoda).

Szczegółowo omówił tow. Lam historię Partii w Polsce i jej osiągnięcia w dziedzinie polityczno-społecznej i organizacyjno. wychowa wej wśród społeczeństwa żydowskiego w Polsce. Z kolei prelegent zobowiązał wkład Partii w dzieło normalizacji i odbudowy zniszczonego życia żydowskiego w Polsce, oraz udział członków partii w walce przeciw ko władzy mandatowej w szeregach ruchu „haapala“ i w walce o samodzielność państwa Izraela.

Kończąc część przemówienia tow. Lam poświęcił analizie procesu narastania konieczności zjednoczenia w Palestynie i krajach rozprószonej i rozumienia jej w obu jednocyjących się partiach.

Po referacie wzięła się dyskusja w której udział wzięli tow. tow. Fronenberg, Poczymak, Opatowski, Szafir, inż. Grzybowski i in. W dyskusji poruszono problemy związane z sytuacją międzynarodową, problematyką ży dowską polskiego. sytuacją w Izraelu i syjo nizmie oraz z zadaniami, które nakłada na nas zjednoczenie partii. Dyskusję zreasumował tow. Lam.

W następnym punkcie porządku dziennego komisja wyborcza, której przewodniczył tow. Malowany przeprowadziła wybory delegatów na Krajowy Zjazd Partii i Zjazd Zjednoczeniowy.

Wybrani zostali tow. tow. LEW E. GERBEROWA i inż. POCZYMAK

Lista „łańcucha prasowego” nr 16

Uwaga! Prostujemy omyłki z poprzednich list Łańcucha Prasowego.

- Ob. BERGER ze Szczecina wpl. zł 1.000.— (podano omyłkowo zł 100)
- Ob. PINKUS HALPERN z Wałbrzycha wpl. 1.000.— pod omyłk. zł 100).
- Ob. ADAM WYSOCKI Łódź wplacił 1.000 —
- Ob. LENDOWER Łódź, wpl. zł 500.—
- Ob. N. FELDMAN Łódź, wpl. zł 700.— i wz. Ob. ob. Arbuz z Łodzi.
- Ob. LAIB HENRYK Wrzeszcz wpl. zł. 500. — i wz. Ob. ob. K. Laufera, J. Gormana:
- Ob. SYMCHA BIAŁOSTOCKI Gdańsk, Wrzeszcz wpl. zł 500.— i wz. Ob. ob. Wilina Henryka, Beranta Matysa
- Ob. MICHAŁ PODCHLEBNIK Dzierżoniów wpl. zł 500.— i wz. Ob. ob. Fuksa Josefa, Gliksmana z Koła, Brenera Abrama, Rozentala Arona z Dzierżoniowa, Krokockiego Cielea z Łodzi.
- Ob. BUCHMAN IGNACY Warszawa wplacił zł. 1.000 —
- Ob. Sędzia ADAM STERNBERG Kalisz wpl. zł 500.— i wz. Ob. ob. Dr Michała Sztajera Dr Małgorzatę Sztajerową.
- Ob. ARNOLD PASTOR Kraków wpl. zł 300.— i wz. Ob. ob. Henryka Klugera, Józefa Sommersteina.
- Ob. BETRUBNISS BENJAMIN Tarnów wpl. zł 500.— i wz. Ob. ob. Salomona Katzbacha, Grinfeld Etkę, S. S'blera.
- Ob. SZEPSEL KLAJNBERG Dzierżoniów wpl. zł 500.— i wz. Ob. ob. Kizelsztejna, Rechtmana.
- Ob. KROMOŁOWSKI Wrocław wplacił zł. 1000
- Ob. Ch. INOWŁODZKI Skierniewice wpl. zł 500.—
- Ob. JUDENSZRAJBER ZYMEŁ Jawor wpl. zł 600.— i wz. Ob. ob. Sz: Apla, F: Snierraka.
- Ob. FROM KUPFERSZTOK Wrocław wpl. zł 500.— i wz. Ob. ob. Jonasa Erenrajcha, Moszka Sterenfelda.
- Ob. HENRYK MAN Wrocław wpl. zł 1.500.— i wz. Ob. ob. Samuela Mana z Krakowa, Kozłowskiego Wenera, J. Sztajnbrechera, J Kargera z Wrocławia.
- Ob. HENRYK BRANDIS Warszawa wpl. zł 2.000.— i wz. Ob. ob. Bukowskiego, Inż: Ciampkina, Kessla z Warszawy, Jungsteina z Łodzi.
- Ob. SALOMON SZPRINGER Bytom wpl. zł. 500.—
- Ob. WŁODZIMIERZ SŁOBODNIK Łódź wpl. zł 500.—
- Ob. FISZEL GOLDMAN, Pszodecz wpl. zł 500.— i wz. Ob. ob. Józefa Buksa ze Szczecina.
- Ob. FOGELMAN Legnica wpl. zł. 200.— i wz. ob. ob. Ajzenmana Pawlika, Monhajta M.
- Ob. FENIK Legnica wpl. zł. 300.—
- Ob. HIMELBAUM CHAJA Legnica wpl. zł. 300.— i wz. Ob. ob. Brodta Dawida, Melameda, Jakuba.
- Ob. SOROKA CHANA Legnica wpl. zł 500.— i wz. Ob. ob. Mordkiego Jankla, Graia Izidora.
- Ob. BAJTEL MAJER Legnica wpl. zł. 500.— i wz. Ob. ob. Sztajna Saszę, Romankiewicza Adama.
- Ob. HIRSZFELD DAWID Legnica wpl. zł 500.— i wz. Ob. ob. Grinfasa Mosze.
- Ob. EBERT DAWID Legnica wpl. zł. 300.— i wz. Ob. ob. Karpfena, Eberta Aofita z Jawora, Stega Jakuba z Zazra.
- Ob. GLAS NAFTALI Legnica wpl. zł 300.— i wz. Ob. ob. M. Szpiela, Leona Tambora, Akiermana Ajzjka, Dr Szerlerera.
- Ob. DRIKKIER DAWID Legnica wpl. zł 200.— i wz. Ob. ob. Szora Abrahama, Ele Krysztal, Grycmana Heńka.
- Ob. SOJFER ABRAM Legnica wpl. 500.—
- Ob. REDELMAN Szmul Legnica wplacił 200.— i wz. Ob. ob. Kozaka Pinkusa, Korman Gerszona, Rotblat Rachele.
- Ob. BAJCZER ANCEL Legnica wplacił zł. 300.— i wz. Ob. ob. Kraca Rubina, Frajfelda Rubina, Klettera Leona.
- Ob. BLABUNIK SRUL Legnica wpl. zł 500.— i wz. Ob. ob. Smolarczyka Arona, Walda Sendera, Fogla Abrama.
- Ob. MASS SYMCHA Legnica wpl. zł 500.— i wz. Ob. Bankiera Mendla, Bankiera J.
- Ob. WAJNSZTOK REGINA Legnica wpl. zł 300.— i wz. Ob. ob. Piwko Józefa, Wajcmana Lejzora.
- Ob. SZTERN MARIA Legnica wpl. zł 500.— i wz. Ob. ob. Marię Miedzyrzeczką, Judę Rafalowicza, Romę Grodata.
- Ob. MELMAN MORDKO Legnica wpl. zł 200.— wz. Ob. Haufmana A.
- Ob. NAGUSZEWER SZYMON Legnica wpl. zł 300.—
- Ob. SRAGOWICZ SAMUEL Legnica wpl. zł 200.— i wz. Ob. ob. Szybowskię Hersza, Kuszewickiego Benjamina.
- Ob. CHASKIELEWICZ USZER Legnica wpl. zł 1.000.— i wz. Ob. Mandla Josefa.
- Ob. KAC MOJŻESZ Legnica wpl. zł 500.—
- Ob. R. GUTMAN Lipno wpl. zł 500.— Ob: ob. Borucha z Łodzi, Sz. Piechotkę, J. Tadelisa z Lipna.
- Ob. GOLDMAN JÓZEF Łódź wpl. zł 1.000.— i wz. Ob. ob. E. Sikorę, M. Hofmana:

- Ob. MIECZYSLAW SZEFLNER, Łódź wpl. zł 1.000.— i wz. F-mę Weksler, F-mę J. Krakowski.
- Ob. M. GRYNBAUM wpl. zł 300.— i wz. Ob: ob. Leona Pindka, Henryka Świątło z Wałbrzycha, Neumana M. Sztala z Łodzi.
- Ob. FILIP AUSTER Legnica wpl. zł 500.— i wz. Ob. Szaryka Mariana.
- ze Swidnicy, E. Lanajla z Warszawy.
- Ob. A. KRAKAUER, Katowice wpl. zł 1.000.
- Ob. F. WINER, Katowice wpl. zł 2.000.—
- Ob. INŻ. FOGELGARN, Katowice wpl. zł 500.—
- Ob. SIDRAŃSKI, Katowice wpl. zł 500.— i wz. Ob. ob. Fruchtmanna B. H. Norda ze Swidnicy, E. Lanajla z Warszawy.
- Ob. IZYDOR NASS Bytom wpl. bi 500.— i wz. Ob. ob. Milrada Henryka, Grosfelda J.
- Ob. SZLAMA BLANKROT Kalisz wpl. zł 500.—
- Ob. MAREK BIRNFELD Kraków wplacił zł. 500.— i wz. Ob. ob. Dr Wala Pinchasa Degana z Warszawy, Mgr Maurycyę Wienera, Mgr Józefa Melcera Henryka Jakubowicza, Edmunda Korna z Krakowa, Chaskla Rebhuna z Katowic.
- Ob. SZLAMA GROSMAN Sosnowiec wpl. zł 300.— i wz. Ob. ob. Moryca Grosmana, Inż. Witolda Gurlanda, F. Zandberga z Wałbrzycha.
- Ob. PINKUS SZENBERG Będzin wplacił 500 i wz. Ob. ob. Gelbarda, Najmana
- Ob. DAWID FALK Bielawa wpl. zł 1.000.— i wz. Ob. Baner Rożę.
- Ob. CHAIM LIEBER Kłodzko wpl. zł 500.— i wz. Ob. ob. A. Kampia z Tarnowa Sz. Nussbauma z Kłodzka, E. Muszkę z Warszawy, Leizera Kaiba z Wałbrzycha, Józefa Weichselbauma z Bielawy.
- Ob. HERSZLIK ZELIGMAN Dzierżoniów wpl. wpl. zł 300.— i wz. Ob. ob. Joska Rozena Ryfkę Borgman z Dzierżoniowa, Załmę Stopnickiego z Bielawy, Lolka Pomorskiego, Szlamka Libermana z Łodzi.
- Ob. ANNA LEWIN Bydgoszcz wpl. zł 500.—
- Ob. Dr K. KAGAN Zabrze wpl. zł 300.—
- Ob. JULIAN KATZ Bytom wpl. zł 500.— i wz. Ob. ob. Zelewskiego Stanisława z Bytomia, Fuhrmana Ferdynanda z Janowa.
- Ob. LEWDANSKI CHAIM Wałbrzych wplacił zł 1.000.— i wz. Ob. ob. Roberta Pawła, Susmana Henryka Kaufmana.
- Ob. FRYDING J. Łódź wpl. zł 500.— i wz. Ob. Dunkona
- Ob. SCHEWA BITTNER Lubań wpl. zł 200.—
- Ob. JACHETA REICH Lubań wpl. zł 500.—
- Ob. GABRYEL i STELLA ROGOZIŃSCY Wałbrzych wpl. zł 500.— i wz. Ob. ob. Tanie Horsteina.
- Ob. HENRYK CZARNOBRODA Łódź wpl. zł 300.— i wz. Ob. ob. Roberta Litwina, Henryka Bluma.
- Ob. JERZY RUTKOWSKI Kraków wpl. zł 500.— i wz. Ob. ob. Bernarda Pressera, Bernarda Elkina, Brunona Peczen'ka, Stefana Neugera
- Ob. LEON HORNING Cieszyn wpl. zł 400.— i wz. Ob. ob. Dr Schnala, Holendra, Fuksa.
- Ob. NOJACH PITERMAN Wrocław wpl. zł 200.— i wz. Ob. ob. Winderę Fiszla ze Swidnicy, Felczera Leona z Wrocławia.
- Ob. JONAS BRU Chorzów wpl. zł 500.— i wz. Ob. ob. Izidora Federgrina.

RADIOAPARATY NAPRAWIA FACHOWO SZYBKO TANIO

dplomowany mistrz radiotechnik

F-ma B. SZTAMLER

Łódź, ul. Próchnika 13 tel. 141-78

Doktorowi Deuschmeisterowi za troskliwą opiekę w czasie mego przebywania w szpitalu — serdeczne podziękowanie składa Cymbalista Eugenia i mąż.

Tow. Guć i Chilowi Bendelmanom z okazji urodzin syna najserdeczniejsze życzenia składa Kolo partyjne Haszomer — Hacair w Sosnowcu.

Tow. Fiszler i jej mężowi Mońkowi Fiszlerowi z okazji urodzin syna serdeczne życzenia zasyła Kolo partyjne Haszomer — Hacair w Sosnowcu.

LECZ. ZEBÓW oraz nowoczesna pracownia zębów sztucznych. Łódź, ul. Piotrkowska 8

DR. REICHER specjalista: weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia). Łódź, ul. Południowa 26 godz. 2 — 7.

Zakopane „Jerzewo”, Jagiellońska. Tel 124, pensjonat pod kierownictwem inżyniera rowej Fogelgar z Katowic zaprasza na zimę Kuchnia wykwinna. — Bieżąca, ciepła woda. — Centralne ogrzewanie.

DENTYSTA. S. Wodnicki. Korony i mostki porcelanowe. Łódź, Andrzejka 11, tel. 154.12. godz. 11 — 13, 16 — 18.

J. WASZYC (Tel Awii)

W świecie arabskim

I. JAK GŁOSOWALI ARABOWIE?

Masowy udział Arabów izraelskich w wyborach był wyrazem powiązania życia społeczeństwa arabskiego z życiem państwowym Izraela. Równocześnie jednak było to wyrazem obawy ludności arabskiej, aby w dowódzie osobistym nie znalazła się uwaga: „nie głosować”.

Znaleźli się tacy, którzy w najbardziej ponurych barwach odmalowali los „uchylającego się od wyborów”. Stąd też wielu Arabów szło do urn wyborczych jedynie dla „spełnienia obowiązku”, a nie dla głosowania na określoną partię polityczną. Ta właśnie ocena, która nasuwa się w związku z udziałem Arabów w wyborach w pierwszym rzędzie ma zastosowanie do głosów, które padły na różne listy Mapai: lista demokratyczna, front pracujący i Mapai. Listy te zmobilizowały prawie połowę głosów arabskich, jednak nie dzięki temu, że ludność wyraziła aprobatę ideologiczną dla Mapai. Tajemnicą „triumfu” Mapai kryje się w olbrzymiej aglacji, której sensem było: „będziemy przyjaćliimi jedynie dla tych, którzy oddadzą nam swoje głosy — walczycie będziemy z tymi, którzy nam tych głosów nie oddadzą”.

Nacisk partii rządzącej posiada zazwyczaj wielki wpływ na społeczeństwa wschodnie. Dowodem tego są wybory w państwach arabskich. Mapai użyła strategii wyborczej i form propagandy stosowanych w krajach arabskich: nawiązanie kontaktu z zamożnymi, stosowanie groźb wobec mas pracujących, podarki i obietnice wysokich stanowisk dla bogatych, mąka i ryż dla biednych. Dlatego też głosy arabskie zdobyte przez Mapai nie są wykładnikiem rzeczywistej popularności tej partii wśród ludności arabskiej. Również głosy uzyskane przez listy mieszczkańskie nie odpowiadają rzeczywistym nastrojom mas arabskich. Można było wprowadzić zauważyć zjawisko, że mieszczaństwo arabskie oddawało swe głosy ogólnym syjonistom — określali oni bowiem to ugrupowanie jako reprezentację „ludzi majątnych”. Te koła arabskie oddały swe głosy ogólnym syjonistom, ponieważ walczyły z lewicą. Część głosów uzyskała partia ta też drogą pogroźek (Benjamin i Zichron Jaakow). Sferdyjczycy zdobyli głosy dzięki wpływom kierowanego przez Szitrita, ministerstwa mniejszości narodowych.

W odróżnieniu od Mapai i prawicy tysiące głosów arabskich padło na listy lewicowe (ludowy front arabski i komunisty) jako wyraz całkowitej sympatii i aprobaty ideologicznej.

Nie ulega wątpliwości, że listy lewicowych ugrupowań zdobyły największy procent głosów, w porównaniu z jakakolwiek listą socjalistyczną w innym państwie arabskim.

Ludowy front arabski rozpoczął swą działalność już przed samymi wyborami i dlatego nie zdołał przeniknąć do wszystkich warstw i zakątków kraju. Mimo to należy stwierdzić, że po raz pierwszy Mapai jako partia uzyskała kontakt z szerokimi masami arabskimi. W akcji przedwyborczej pozyskaliśmy dość dużą liczbę sympatyków i aktywistów arabskich dla propagowania na szych idei. Ludzie ci, którzy z poświęceniem prowadzili te akcje, stanowią załazek aktywności politycznej Zjednoczonej Partii Robotniczej wśród mas arabskich. Należy zaznaczyć, że przyjazne stosunki pomiędzy kibucami Mapai a wioskami arabskimi wpłynęły również w niemałym stopniu na uzyskanie wyników. W okręgu Akko front ludowy uzyskał większość głosów.

II. GOSPODARCZA PENETRACJA IMPERIALIZMU

Kryzys gospodarczy wzrastający w krajach arabskich w wyniku nieudanej wojny zmusza blok zachodni do bezpośredniej interwencji gospodarczej. Oto słyszymy, że Transjordanja otrzyma pożyczkę z „Banku Eksportowo — Importowego” w sumie około 60 milionów dolarów dla celów „rozwoju rolnictwa”. Irak ma otrzymać od USA 250 milionów dolarów, zaś Liban wysłał delegację do króla Ibn Sauda, aby przy jego poparciu zdobyć 15-milionową pożyczkę. Komentator transjordański, oceniając tę sytuację Stanów Zjednoczonych, twierdzi, że nie ma ona na celu wciągnięcia krajów Bliskiego Wschodu do „Bloków Zachodniego”, lecz jedynie „unie

możliwienie przewrotu komunistycznego na Bliskim Wschodzie”.

W ostatnim czasie wzrosła aktywność towarzysów naftowych. Z Bejrutu donoszą, że ministrowie finansów Syrii i Libanu podpisali umowę w sprawie założenia arabsko — amerykańskiego rurociągu naftowego. Nie wiadomo, czy rokowania te zostały zakończone, ze względu na to, iż Egipt pragnie, aby zakończenie rurociągu wiodącego z Arabii Saudyjskiej znajdowało się na jego terytorium lub w Gazie — jeśli oczywiście zdoła ją utrzymać.

III. WOJNA I POKÓJ.

Jeśli przed kilku miesiącami „partia wojny” pozyskała dla siebie społeczeństwa państw arabskich — tak obecnie coraz silniejsze są głosy, żądające przerwania wojny. Mimo to jeszcze dzisiaj wysłannik Muffiego wygłasza apele, wzywające do „wojny stu letniej”. Partie nacjonalistyczne żądają zaprowadzenia obowiązkowego, wojskowego szkolenia młodzieży. Prasa syryjska pełna jest głosów, wzywających do wznowienia walki. Pisma egipskie wytwarzają wobec opinii publicznej legendę „zwycięstw egipskich w Negewie” i argumentują, że jedynie pod naciskiem ONZ rząd zgodził się na rokowania.

Zadania „partii pokoju” nie są łatwe, albowiem USA i Wielka Brytania nie zezwala politykom arabskim na zawarcie „zbyt taniego pokoju”. Według koncepcji anglo — amerykańskiej cena takiego pokoju winno być conajmniej odstąpienie południowej części Negewu i pozostawienie wojsk brytyjsko — transjordańskich w kraju. A być może, że wyznaczono jeszcze większą cenę. I jak długo Londyn i Waszyngton nie będą przekonane, że nie uzyskają tej ceny — tak długo trudno przypuścić, że ich marionetki arabskie zechcą zmniejszyć swe żądania.

Odgłosy

Teoria względności

W jednym z wystąpień przed wyborami do Knessetu, przywódcą Mapai premier Ben-Gurion krytykował Zjednoczoną Partię Robotniczą za jej politykę zagraniczną przeciwstawiając jej Mapai, która jak stwierdził „jest niezależna od wpływów zewnętrznych i pozostanie taką”. W ten sposób Ben-Gurion próbował zasugerować, jakoby Mapai była „zależną” od wpływów zewnętrznych.

Jest to zagadnienie bardzo drażliwe, szczególnie jeśli kwestię tę porusza Mapai. W zupełności zezadamy się, jeśli idzie o „wolność od wpływów zewnętrznych”. Z jakimi jednak wpływami i próbami podporządkowania narodów mamy do czynienia na Bliskim Wschodzie jak i w innych krajach? Nie będzie dla nikogo odkryciem, jeśli stwierdzi się, że te wpływy zewnętrzne — to rękawica imperializmu anglo — amerykańskiego. Daje się ona zauważyć w krajach zachodniej Europy i na Bliskim Wschodzie, w krajach kolonialnych Azji i Afryki. Czyżby, jak wynikałoby to ze słów premiera, Zjednoczona Partia Robotnicza była „uzależniona” od imperializmu? Przecież i Londyn i Waszyngton w ostatnich dniach przed wyborami czyniły wszystko, by wpłynąć na taki wynik wyborów, w którym Mapai nie uzyskałaby odpowiedniej siły. Ale dość żartów. Mapai uważa, orientację Zjednoczonej Partii na siły postępu w świecie za „zależność od wpływów zewnętrznych”. Tej orientacji Mapai przeciwstawia politykę tzw. „neutralności”. Doświadczenie jednak nauczyło nas, że „neutralność” to rzecz bardzo względna, która bardzo często i szybko przekształca się w określoną orientację na rzecz t. zw. „kół zachodnich”.

I dlatego Ben-Gurion mówiąc o rzekomej „zależności” Mapai od czynników zewnętrznych nie zdoła zgłuszyć niepokoju mas izraelskich w związku z faktyczną linią naszej polityki zagranicznej. Albowiem wolność od wpływów zewnętrznych w dobie obecnej, to w pierwszym rzędzie wolność od wpływów kół imperialistycznych Zachodu. I takiej nie „zależności”, którą zagwarantować może nam jedynie oparcie o państwa demokratyczne ze Związkiem Radzieckim na czele pragną masy izraelskie. (mar.)

Ostatnie telegramy

— Dziś, w Nowym Jorku rozpoczęła się konferencja nadzwyczajnej amerykańskiej organizacji Syjonistycznej w sprawie mobilizacji środków materialnych dla Izraela i nawiązania łączności kulturalnej żydostwa amerykańskiego z Izraelem.

— Na ulicach Kairu dokonano zamachu na przywódcę organizacji Bractwa Muzułmańskiego, który po krótkim czasie zmarł z odniesionych ran.

— Posłem Izraela w Londynie mianowany został Mordchaj Eliaz przebywający od 30 lat w Palestynie.

— W najbliższych dniach zakończone zostaną rokowania handlowe ze Szwecją, Finlandią i Danią prowadzone przez dra Geldhaba.

— Hrabia Sforza przyjął na audiencji konsula Izraela w Rzymie Arie Arona.

LONDYN, (TELEPRESS). — Zastępca Bevina, Mc Neil, nie jest zainteresowany w ujawnianiu dalszych dowodów, świadczących o ścisłym związku, istniejącym pomiędzy brytyjskimi faszystami, dowodzonymi przez Oswalda Mosley'a i włoskimi faszystami.

Mc Neil oświadczył w parlamencie, że zaprzestano narazę badań zdobytych dokumentów włoskich i archiwów które by mogły ujawnić nowe fakty, dotyczące współpracy Mosley'a z organizacją Mussoliniego przed wojną. Podsekretarz stanu dodał, że te dokumenty nie posiadają większego znaczenia i że nie wiadomo jeszcze kiedy zostaną one opublikowane.